

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa T. spółki z o.o. w W.
przeciwko Skarbowi Państwa - Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i
Autostrad
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 maja 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 września 2018 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo T. sp. z o.o. z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad kwoty 3.809.032 zł z

ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, tytułem solidarnej odpowiedzialności inwestora za zapłatę przysługującego powodowi jako podwykonawcy wynagrodzenia za bliżej opisane roboty budowlane przy budowie autostrady. Apelacja powoda została oddalona przez Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 19 września 2018 r.

W związku ze skargą kasacyjną powoda od tego wyroku należy przypomnieć, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, służącym ochronie interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i stosowania prawa, wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji oraz eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu nieważnym lub orzeczeń oczywiście niezgodnych z prawem. Stosownie do 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania w razie wykazania przez stronę, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Z punktu widzenia funkcji oraz założeń skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, rolą „przedsądu” jest wstępna selekcja skarg pod kątem spełniania wymienionych wyżej kryteriów (przyczyn kasacyjnych) kwalifikujących skargę do jej przedstawienia Sądowi Najwyższemu w celu merytorycznego rozpoznania.

Powód oparł wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przyczynach objętych art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

W nawiązaniu do tak sformułowanej przyczyny kasacyjnej należy przypomnieć, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy przy okazji rozpoznania skargi kasacyjnej przyczyni się do rozwoju prawa i orzecznictwa oraz będzie miało znaczenie nie tylko dla tej konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także dla innych podobnych spraw. Skarżący powinien sformułować to zagadnienie w sposób przyjęty przy przedstawianiu przez sąd powszechny zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy;

przedstawić pogłębiony wywód prawny uzasadniający zgłoszone wątpliwości, wykazać zasadność preferowanego sposobu jego rozstrzygnięcia, a także wadliwość rozwiązania przez Sąd drugiej instancji postawionego problemu prawnego w sposób rzutujący na wynik sprawy.

W ocenie skarżącego, w sprawie występują istotne zagadnienia prawne na tle wykładni art. 647¹ k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) dotyczące tego, czy warunkiem solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy jest zawarcie przez wykonawcę z podwykonawcą w formie pisemnej umowy o roboty budowlane, czy odpowiedzialność ta powstaje również w przypadku przedstawienia inwestorowi projektu takiej umowy i po spełnieniu innych ustawowych warunków; czy projekt umowy podwykonawczej, o którym mowa w § 2 tego przepisu musi być sporządzony w formie pisemnej, a jeśli tak to czy musi zawierać podpisy osób umocowanych do składania oświadczeń woli obu stron; czy sprzeciw inwestora, o którym mowa w art. 647¹ § 2 k.c., dla swej skuteczności powinien być doręczony podwykonawcy; czy zgoda inwestora, o której mowa w tym przepisie może zostać wyrażona konkludentnie poprzez akceptowanie możliwej do zaobserwowania aktywności podwykonawcy na terenie budowy.

Przedstawione przez skarżącego zagadnienia nie spełniają przytoczonych wyżej wymagań. Skarżący nie zawarł w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania pogłębionego wyводу jurydycznego dotyczącego wskazanych kwestii, ograniczając się wyłącznie do przedstawienia pytań do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, a jeśli chodzi o ich uzasadnienie odwołując się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych. Przypomnieć jednak należy, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz z uzasadnieniem jest odrębną konstrukcyjnie i funkcjonalnie częścią skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 2 k.p.c.). Wobec powyższego, nie jest wystarczające odwołanie się w nim do uzasadnienia podstaw skargi kasacyjnej, nawet jeżeli wskazano tożsame argumenty (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, nie publ.). Niezależnie od powyższego, zauważyć należy, że skonfrontowanie tak sformułowanych zagadnień z motywami zaskarżonego wyroku, zarówno w zakresie ustaleń faktycznych, jak i dokonanych przez Sąd

Apelacyjny ocen prawnych, nie pozwala na przyjęcie, że zagadnienia te mają rzeczywiście znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sądy orzekające wnikliwie rozważyły kwestię zgody pozwanego inwestora na zawarcie umowy podwykonawczej z powodem, w pierwszym rzędzie tzw. milczącej zgody, o której mowa w art. 647¹ § 2 zdanie drugie k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) i z tej perspektywy rozważały, czy dotyczące umowy podwykonawczej ze stroną powodową dokumenty przedstawione inwestorowi przez wykonawcę można uznać za umowę lub jej projekt w rozumieniu tego przepisu. Problem wskazany przez powoda był zaś analizowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym wskazano, że z przepisu art. 647¹ § 4 k.c. sprzed zmiany wynika w sposób oczywisty, że umowy, o których mowa w § 2 i 3 tego artykułu, czyli z podwykonawcami powinny być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Skutek nieważności umowy podwykonawczej prowadzi zaś do wyłączenia solidarnej odpowiedzialności inwestora oraz generalnego wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II CSK 32/18, nie publ.). Jeśli chodzi o kolejne zagadnienia dotyczące warunków wspomnianej zgody milczącej, ponownie należy podkreślić, że nie mogą one mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Z motywów zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika bowiem, że dla wykluczenia, że przedstawione inwestorowi dokumenty stanowiły projekt umowy w rozumieniu art. 647¹ § 2 zdanie drugie k.c. kluczowe było, że nie zawierały one istotnych postanowień umowy wykonawcy z podwykonawcą. W tym kontekście za pozbawione znaczenia na tle niniejszej sprawy uznać też należy zagadnienie dotyczące skuteczności sprzeciwu inwestora. Z kolei problem zgody czynnej wyrażonej przez inwestora w sposób dorozumiany był w orzecznictwie wielokrotnie rozważany, w tym w kontekście przesłanek przyjęcia tej zgody. Powód nie wykazał potrzeby wypowiedzania się przez Sąd Najwyższy w tej kwestii po raz kolejny, zwłaszcza, że jak wynika z skarżącego uchwały z dnia 17 lutego 2016 r., (III CZP 108/15, OSNC 2017, Nr 2, poz. 14), „różnorodność

stanów faktycznych uniemożliwia utworzenie listy okoliczności, które jednoznacznie dowodzą udzielenia dorozumianej zgody lub taki wniosek wykluczają".

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał także, że jest ona oczywiście uzasadniona, ze względu na odmowę udzielenia powodowi przez Sądy powszechne ochrony prawnej w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia przepisów prawa w sposób oczywisty wskazuje na potrzebę udzielenia takiej ochrony. Oparcie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na tej przyczynie kasacyjnej nakładało na skarżącego powinność wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego lub procesowego. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 r., Nr 13, poz. 230). Powołując się na tę przesłankę przyjęcia do rozpoznania skarżący ograniczył się do wskazania, że prawidłowa wykładnia przepisów prawa w sposób oczywisty wskazuje na potrzebę udzielenia mu ochrony prawnej. Nie wskazał jednak we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, na czym owa błędna wykładnia przepisów prawa miała polegać ani nie wykazał, że skutkowały one ewidentną wadliwością zaskarżonego orzeczenia. Uzasadnienie wskazanej przyczyny w sposób oczywisty nie odpowiada zatem opisanym wymogom.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o zasadę słuszności uwzględniając okoliczności sprawy, w tym charakter dochodzonego roszczenia (art. 102 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).

jw